

**TOMASZ KORBAN**

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0001-8782-1677

# POLSKO-BRYTYJSKIE STOSUNKI GOSPODARCZE W LATACH 1971–1980 W ŚWIETLE „POLSKICH DOKUMENTÓW DYPLOMATYCZNYCH”<sup>1</sup>

## PODSTAWY POLSKO-BRYTYJSKICH RELACJI EKONOMICZNYCH

Jedną z głównych dziedzin w relacjach międzynarodowych jest gospodarka. W XX w. zagadnienia ekonomiczne stały się jeszcze ważniejsze z racji wzajemnych powiązań poszczególnych krajów. Mimo zapadnięcia między Europą Środkowo-Wschodnią a Europą Zachodnią żelaznej kurtyny i zmiany modelu rozwoju gospodarczego tej pierwszej stosunki ekonomiczne między Polską a Wielką Brytanią nie załamały się. Londyn nie uzależniał relacji ekonomicznych bezpośrednio od stosunków politycznych<sup>2</sup>.

Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią publikacje z serii „Polskie Dokumenty Dyplomatyczne” (PDD) za okres 1971–1980. Przeprowadzono również kwerendy w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ) i Archiwum Akt Nowych (AAN) – w poszukiwaniu źródeł za okres jeszcze niewydanych roczników PDD (1971 i 1978). W czasie kwerendy uwzględniono tematykę polsko-brytyjskich spraw gospodarczych, zarówno tę poruszaną w PDD, jak i wykraczającą poza serię, aby wzbogacić materiał do analizy. Kwerenda w AAN skupiła się na zasobie związanym z Biurem Politycznym i Wydziałem Zagranicznym KC PZPR. Inne

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie czwartego rozdziału pracy magisterskiej autora pt. „Stosunki polsko-brytyjskie w latach 70. w świetle polskich źródeł dyplomatycznych”, która otrzymała wyróżnienie w XIII edycji Konkursu im. Władysława Pobóg-Malinowskiego na Najlepszy Debiut Historyczny Roku w zakresie historii najnowszej (2020). Dziękuję recenzentom za wszelkie uwagi, które przyczyniły się znacznie do podniesienia poziomu niniejszej publikacji.

<sup>2</sup> J. Frankel, *British Foreign Policy 1945–1973*, London 1975, s. 255.

pojedyncze jednostki archiwalne z AAN umożliwiły pogłębienie omawianej tematyki. Jako odniesienie do wątków poruszanych w PDD wykorzystano również źródła z brytyjskiego odpowiednika tej serii – „Documents on British Policy Overseas”.

Kryzys handlu zagranicznego PRL (podstawowej gałęzi międzynarodowych stosunków gospodarczych) w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w. wymusił na władzach komunistycznych reorganizację systemu, powodując – paradoksalnie – jego większe otwarcie na Zachód<sup>3</sup>. Władze PRL poszukiwały rynków zbytu, aby zdobyć dewizy, które posłużyłyby do zaspokojenia potrzeb lobby przemysłowego w kraju<sup>4</sup>. Dojście do władzy ekipy Gierka spowodowało już całkowitą zmianę kierunku rozwoju gospodarczego. Gomułka, bojąc się uzależnienia kraju od kapitału zagranicznego, pozostawił PRL prawie bez zadłużenia. Natomiast nowa ekipa przyspieszenie modernizacji kraju starała się osiągnąć dzięki kredytom i zakupowi licencji<sup>5</sup>.

W zmiany w stosunkach gospodarczych z zagranicą wpisywały się relacje ekonomiczne PRL z Wielką Brytanią na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. W sierpniu 1969 r. oba kraje zawarły porozumienie handlowe. Bank Lloyds udzielił Polsce kredytu w wysokości 20 mln GBP. Była to najwyższa ówczesnie udzielona Polsce pożyczka na warunkach uznawanych przez władze za korzystne. Kredyt ten miał brytyjskie gwarancje rządowe. Londyn zwlekał z zawarciem wieloletniej umowy gospodarczej, na której zależało stronie polskiej. Dałoby to możliwość transferu technologicznego, a także nawiązania współpracy z firmami brytyjskimi<sup>6</sup>.

Postawa Londynu była spowodowana perspektywą wejścia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Zawarcie umowy narzucałoby pewne ograniczenia. Rząd brytyjski czekał również na zakończenie negocjacji handlowych między PRL a RFN, co dałoby Londynowi wzorzec postępowania z krajem socjalistycznym<sup>7</sup>. W tym czasie Wielka Brytania miała ujemny bilans handlowy z PRL, a także spadła z pierwszego miejsca wśród polskich partnerów handlowych na Zachodzie. Dojście Gierka do władzy w Polsce nie było dla Brytyjczyków zaskoczeniem. Oczekiwali oni modernizacji polskiej gospodarki. Nowy kierunek polityki ekonomicznej mógł też dawać im nadzieję na zmianę wzajemnych stosunków gospodarczych, chociaż odejście Gomułki zamykało epokę, w której Wielka Brytania była dla Polski pierwszym zachodnim partnerem gospodarczym, a także krajem, który odgrywał ważną rolę w unowocześnianiu gospodarki PRL<sup>8</sup>.

Niezależnie od zmiany ekipy rządzącej w Polsce, zawarcie dwustronnej umowy o współpracy gospodarczej stało się podstawowym celem dyplomacji PRL w relacjach gospodarczych z Wielką Brytanią. Pierwszy w latach siedemdziesiątych układ o współpracy gospodarczej między PRL i Wielką Brytanią (pod nazwą „Wieloletnia umowa

<sup>3</sup> A. Jeziński, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 527–528.

<sup>4</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje PRL*, Pułtusk–Warszawa 2010, s. 185.

<sup>5</sup> W. Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010, s. 276.

<sup>6</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 186.

<sup>7</sup> J. Tebinka, *Nadzieje i rozczarowania. Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski 1956–1970*, Warszawa 2005, s. 370.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 385, 388–389.

gospodarcza i handlowa<sup>9</sup>) zawarto 21 kwietnia 1971 r. Bardzo szybko rozpoczęto prace nad kolejnym układem, którego projekt był gotowy już w grudniu 1972 r. Na czele polskiej delegacji stał wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Karski, a stronie brytyjskiej przewodniczył wiceminister handlu i przemysłu Peter Preston<sup>9</sup>.

Umowa została zawarta 20 marca 1973 r. Umawiające się strony w preambule do dokumentu odwoływały się do wcześniejszych porozumień, wspomnianego układu z roku 1971, umowy z 10 października 1967 r., a także do przynależności obu państw do Układu Ogólnego o Cłach i Handlu (GATT). Treść umowy – oprócz zapewnień o wzajemnej współpracy gospodarczej i wprowadzaniu ułatwień dla przedsiębiorstw z obu krajów – jest dosyć ogólna. Znalazł się tu jednak istotny zapis o „znaczeniu warunków finansowych dla podejmowanych przedsięwzięć inwestycyjnych i kredytowych”<sup>10</sup>. Odnosił się on do chęci uzyskania przez władze PRL atrakcyjnych warunków kredytowych. Na mocy umowy powstała również polsko-brytyjska Komisja Mieszana, której rolą był nadzór nad realizacją zapisów umowy, a zwłaszcza artykułu 7 – dotyczącego finansowania. Układ zawarto na 10 lat<sup>11</sup>. Jego ogólnikowość, podobnie jak w wypadku innych umów między państwami, miała na celu dać obu państwom dosyć dużą swobodę interpretacji, a co za tym idzie, również realizacji. Umowa z 1973 r. była dobrą podstawą do rozwijania stosunków gospodarczych między oboma państwami i w ciągu dekady polscy i brytyjczycy rządzący wielokrotnie się do niej odwoływali<sup>12</sup>.

W tym kontekście ważnym zagadnieniem jest wpływ GATT, na który powoływały się obie strony, na handel polsko-brytyjski. Polska odrzuciła członkostwo w tym układzie w czasach stalinowskich. Przystąpiła do porozumienia dopiero 18 października 1967 r., była w nim jednak krajem drugiej kategorii. Warunkiem akcesu było bowiem zobowiązanie importowe, polegające na zwiększaniu importu z pozostałych państw GATT o 7 proc. rocznie. Przekroczenie tego poziomu nie wiązało się z żadnymi benefitami. Druga strona była zobowiązana tylko do nie pogarszania warunków handlu. W zamian Polska otrzymałaby klauzulę najwyższego uprzywilejowania. Na Polskę zostały więc nałożone zobowiązania importowe, które z trudem wypełniała, a w 1977 r. nie spełniła ich w ogóle<sup>13</sup>. Przynależność do GATT nakładała na PRL obowiązek zwiększania importu również z Wielkiej Brytanii.

Dyplomacja PRL już w 1975 r., w czasie wizyty ministra Jamesa Callaghana, dążyła do zawarcia nowej umowy gospodarczej, która byłaby w porównaniu z długoterminowym porozumieniem z 1973 r. bardziej konkretna. Miała zostać zawarta na pięć lat, co wynikało z cyklu planowania gospodarczego w PRL. Strona brytyjska w tej sprawie

<sup>9</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej AMSZ), Dep. IV 46/77, w. 9, Pilna notatka dotycząca sprawozdania z rokowań polsko-brytyjskich, 4–8 XII 1972 r.

<sup>10</sup> Umowa wieloletnia o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii, art. 7 [https://traktaty.msz.gov.pl/umowa-1].

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> Zob. 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne* (dalej PDD) 1974, dok. 99; 26 lipca, notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] PDD 1975, dok. 201.

<sup>13</sup> J. Skrzypczyńska, *Polska w GATT/WTO*, „Przegląd Politologiczny” 2012, t. 17, nr 1, s. 83–85.

ograniczyła się jednak do stwierdzenia, że rozumie polskie argumenty i że pragnie rozwiązać ten problem w formie „bardziej poufnego listu”<sup>14</sup>. Być może Wielka Brytania nie chciała krępować sobie rąk kolejnym porozumieniem, które w odróżnieniu od poprzedniego zawierałoby szczegółowe zapisy o wielkości wzajemnych obrotów handlowych. Poufny charakter ewentualnego porozumienia był natomiast prawdopodobnie spowodowany obawami co do stanowiska EWG lub innych państw. W rezultacie prac Komisji Mieszanej do podpisania pięcioletniej umowy o współpracy gospodarczej doszło w czasie wizyty premiera Piotra Jaroszewicza w Londynie w grudniu 1976 r.<sup>15</sup> Już rok później ambasada PRL w Londynie oceniała, że nowa umowa przyczyniła się znacznie do ożywienia współpracy gospodarczej w niektórych gałęziach przemysłu, np. maszynowym, chemicznym i hutniczym<sup>16</sup>.

Na początku lat siedemdziesiątych główne obawy polskiej dyplomacji co do relacji gospodarczych z Wielką Brytanią ogniskowały się wokół konsekwencji przystąpienia Zjednoczonego Królestwa do EWG. Przede wszystkim obawiano się dużego spadku eksportu produktów rolnych na rynek brytyjski<sup>17</sup>. Dotyczyło to zwłaszcza sprzedaży bekonu, którego jedynym odbiorcą była Wielka Brytania. Konkurencję stanowiło mięso z Danii i Irlandii<sup>18</sup>. Co ciekawe, w celu zminimalizowania negatywnych dla PRL skutków integracji Londynu z EWG dyplomaci PRL planowali wykorzystać te zapisy traktatów rzymskich i deklaracje rządu brytyjskiego, które mówiły o chęci zapobiegania nagłym załamaniom tradycyjnych relacji handlowych z krajami trzecimi<sup>19</sup>. Jednocześnie kroki podejmowane przez władze PRL miały mieścić się w ogólnej polityce RWPG względem EWG<sup>20</sup>. Dodatkowo rozpatrywano możliwości zbytu bekonu na rynek amerykański<sup>21</sup>. Zagrożeniem dla władz PRL było również zawarcie umowy handlowej z całą Wspólnotą, a nie z poszczególnymi krajami, ponieważ stawiało to Polskę w słabszej pozycji politycznej wobec rozmiarów drugiej strony<sup>22</sup>. Brytyjczycy informowali również Polaków, że sami do końca nie wiedzą,

<sup>14</sup> 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1975*, dok. 201.

<sup>15</sup> 21 grudnia, Okólnik dyrektora Departamentu IV o wizycie premiera w Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1976*, dok. 412.

<sup>16</sup> AMSZ, Dep. IV 1/83, w. 12, Sprawozdanie Ambasady za 1977 r., s. 31.

<sup>17</sup> AMSZ, Dep. IV 28/77, w. 9, Tezy dotyczące przewidywanych głównych kierunków rozwoju oraz perspektywiczne założenia, s. 6; 18 lipca, notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *PDD 1972*, dok. 153; 10 sierpnia, szyfrogram dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Londynie o rozmowie wiceministra Józefa Czyrka z ambasadorem brytyjskim w Warszawie [w:] *PDD 1972*, dok. 167; [listopad], MSZ o głównych kierunkach rozwoju stosunków PRL z zagranicą (fragmenty) [w:] *PDD 1972*, dok. 221. Powstał nawet cały raport poświęcony temu zagadnieniu – AMSZ, Dep. IV 46/77, w. 9, Ocena skutków przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dla polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych.

<sup>18</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *PDD 1972*, dok. 153.

<sup>19</sup> AMSZ, Dep. IV 28/77, w. 9, Tezy dotyczące przewidywanych głównych kierunków rozwoju oraz perspektywiczne założenia, s. 7.

<sup>20</sup> [listopad], MSZ o głównych kierunkach rozwoju stosunków PRL z zagranicą (fragmenty) [w:] *PDD 1972*, dok. 221.

<sup>21</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *PDD 1972*, dok. 153.

<sup>22</sup> AMSZ, Dep. IV 46/77, w. 9, Ocena skutków przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dla polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych, s. 21.

jak będzie wyglądać m.in. zawarcie rocznego polsko-brytyjskiego protokołu handlowego, które będzie wymagało obecności – w charakterze obserwatora – przedstawiciela EWG<sup>23</sup>.

Obawy te okazały się tylko częściowo uzasadnione. O braku negatywnych konsekwencji mówili sami Polacy już w listopadzie 1973 r., a więc niecały rok po przystąpieniu Wielkiej Brytanii do EWG, w czasie wizyty podsekretarza stanu z Foreign and Commonwealth Office (FCO) Juliana Amery'ego. Zdaniem Brytyjczyka, akces Londynu do Wspólnoty mógł zwiększyć również polski eksport<sup>24</sup>. Podobną opinię dyplomacja PRL wyrażała jeszcze przed przystąpieniem Wielkiej Brytanii do EWG, dostrzegając korzyści zawarcia umowy handlowej z całą Wspólnotą, a nie poszczególnymi krajami. Umożliwiłyby to „zinstytucjonalizowanie tych warunków [handlowych – T.K.] w sytuacji, w której nie byłoby możliwe dokonanie tego w stosunkach bilateralnych”<sup>25</sup>.

Już jednak w czasie wizyty ministra spraw zagranicznych PRL w Wielkiej Brytanii w 1974 r. został poruszony problem zmniejszającego się polskiego eksportu rolnego do Zjednoczonego Królestwa. W odpowiedzi szef FCO, James Callaghan, poinformował dyplomatów PRL, że Wielka Brytania podjęła kroki w kierunku zmiany warunków członkostwa w EWG, a zwłaszcza polityki rolnej, w celu umożliwienia większego importu produktów rolnych z krajów trzecich<sup>26</sup>. Na temat pogarszających się dla Polski warunków handlowych w stosunkach z Wielką Brytanią, należącej do EWG, dyplomaci obu państw rozmawiali również pod koniec dekady. Podobnie jak pięć lat wcześniej, Brytyjczycy zapewniali, że sytuacja poprawi się w przyszłości<sup>27</sup>.

Na stosunki gospodarcze Wielkiej Brytanii z PRL przekładały się również relacje Londynu z Brukselą. Oprócz zmian warunków handlowych, które zaszły po przystąpieniu Albionu do Wspólnoty, dochodziło również do pewnych nieporozumień między obiema stronami układu. W kwietniu 1977 r. dwa polskie statki rybackie – „Neptun” i „Merkury” – zostały zatrzymane przez szkocką straż przybrzeżną. Powodem interwencji służb był rzekomy brak pozwolenia na połowy na wodach brytyjskich. Gdy jednak próbowano rozwiązać ten problem, okazało się, że Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej zgłosiło jednostki pływające do centrali EWG jako uprawnione do połowów, ale prawdopodobnie z powodu nieporozumień między Wielką Brytanią a EWG informacje te nie zostały przekazane dalej<sup>28</sup>.

Najważniejszym wydarzeniem w stosunkach gospodarczych między oboma państwami była wizyta szefa polskiego rządu Piotra Jaroszewicza w Wielkiej Brytanii w dniach

<sup>23</sup> 24 kwietnia, Notatka ambasady w Londynie z rozmowy z urzędnikami Foreign Office o stosunkach polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1973*, dok. 76.

<sup>24</sup> 7 listopada, Pilna notatka z wizyty brytyjskiego podsekretarza stanu Juliana Amery'ego [w:] *ibidem*, dok. 199.

<sup>25</sup> AMSZ, Dep. IV 46/77, w. 9, Ocena skutków przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dla polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych, s. 21.

<sup>26</sup> 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] *PDD 1974*, dok. 99.

<sup>27</sup> 23 listopada, Notatka informacyjna z polsko-brytyjskich konsultacji na temat sytuacji międzynarodowej oraz stosunków bilateralnych [w:] *PDD 1979*, dok. 313.

<sup>28</sup> 21 kwietnia, Szyfrogram ambasadora w Londynie do premiera o zatrzymaniu polskich statków rybackich przez szkocką straż przybrzeżną [w:] *PDD 1977*, dok. 126.

15–17 grudnia 1976 r. Był to pierwszy pobyt premiera Polski Ludowej na Wyspach Brytyjskich<sup>29</sup>. Jaroszewicza przyjął już nowy premier, James Callaghan, który zastąpił na tym stanowisku Harolda Wilsona po jego rezygnacji w marcu 1976 r.<sup>30</sup>

Oprawa wizyty była bardzo bogata, o czym świadczy chociażby uroczyste śniadanie wydane przez lorda Mayora<sup>31</sup> dla 350 przedstawicieli świata finansów londyńskiego City. W sporządzonej po wizycie notatce eksperci MSZ – oprócz ciepłego przyjęcia – podkreślali pełne zrozumienie Callaghana dla „wycinkowych trudności” Polski. Brytyjski premier miał być również szczerze zainteresowany „dalszym dynamicznym rozwojem” PRL<sup>32</sup>. Według ustaleń Jacka Tebinki, brytyjskie źródła świadczą jednak o tym, że Whitehall był świadomy sytuacji gospodarczej Polski. Jaroszewicz propagandowo przedstawił polskie sukcesy gospodarcze. Twierdził również, że nikt w Polsce nie jest prześladowany za strajki i protesty przeciwko władzy<sup>33</sup>. Można się jednak domyślać, że atmosfera spotkania wynikała po prostu z dyplomatycznej kurtuazji oraz dążenia do rozwoju stosunków gospodarczych.

Najważniejszą częścią wizyty było podpisanie pięcioletniej umowy gospodarczej. W Londynie zawarto również wiele porozumień gospodarczych, głównie w dziedzinie przemysłu drzewnego i chemicznego. Stworzenie dobrej atmosfery było więc bardzo przydatne, zwłaszcza dla Brytyjczyków. Wizyta premiera Jaroszewicza niewątpliwie stanowiła przełom w stosunkach polsko-brytyjskich, wpisywała się jednak w charakterystyczną dla Polski Gierka politykę zagraniczną – niemalże każdy wyjazd za granicę miał się kończyć podpisaniem umowy, porozumienia gospodarczego lub kredytowego. MSZ PRL oceniało wizytę w Londynie pozytywnie. Uważało również, że przyjazny stosunek rządu Callaghana do krajów bloku wschodniego ma charakter trwały<sup>34</sup>. Nie była to do końca prawda, o czym świadczy chociażby zapowiadana wizyta premiera Wielkiej Brytanii w Polsce, którą planował jeszcze Harold Wilson i do której nie doszło z powodu jego dymisji. Inicjatywy tej jednak nie podjął się jego następca, mimo ponawianych zaproszeń. Być może nie chciał po raz kolejny odwiedzać PRL, aby jego podróż do Polski nie została odebrana przez państwa trzecie jako wyraz szczególnie bliskich więzi Londynu z Warszawą.

Trzeba wspomnieć o jeszcze jednym czynniku, który determinował handel między obu krajami. Była to kontrola eksportu do krajów komunistycznych w ramach CoCom (Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu), mająca uniemożliwiać dostarczanie surowców, produktów i technologii, które mogłyby mieć podwójne zastosowanie, cywilne i militarne. Zachód nie chciał wspierać wroga w zimnej wojnie<sup>35</sup>.

<sup>29</sup> J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec Polski Gierka 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 598.

<sup>30</sup> R. Hattersley, *Callaghan Leonard James*, Oxford Dictionary of National Biography (dalej ODNB) [https://doi.org/10.1093/ref:odnb/94837].

<sup>31</sup> Funkcji mera City of London nie należy mylić z funkcją Mayor of London.

<sup>32</sup> „Wizyta ma w pewnym sensie wymiar historyczny” – podróż premiera Piotra Jaroszewicza do Wielkiej Brytanii w grudniu 1976 r., oprac. P. Długołęcki, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2008, nr 6, s. 184.

<sup>33</sup> J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec Polski Gierka...*, s. 598.

<sup>34</sup> 21 grudnia, Okólnik dyrektora Departamentu IV o wizycie premiera w Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1976*, dok. 412.

<sup>35</sup> M. Sikora, *Black Box. Wywiad jako instrument transferu technologii i wsparcia decyzji ekonomicznych w PRL 1955–1990*, Katowice–Warszawa 2021, s. 159, 166.

## EKSPORT A IMPORT POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ Z WIELKĄ BRYTANIĄ

Jak już wspomniano, probierzem stosunków polsko-brytyjskich w latach siedemdziesiątych były relacje handlowe. Pierwszy aspekt tego zagadnienia stanowiła wymiana handlowa między PRL a Wielką Brytanią. Na początku dekady 90 proc. polskiego eksportu nad Tamizę to surowce i towary rolno-spożywcze. Natomiast w przypadku importu proporcje te były inne – 67 proc. towarów ściąganych z Wielkiej Brytanii stanowiły surowce, a produkty przemysłu maszynowego – 26 proc., przy czym proporcje te się zmieniały, po pierwsze, z racji „prześciowych trudności na rynku” w Polsce, co oznaczało kryzys gospodarczy z początku lat siedemdziesiątych, i po drugie, z powodu ograniczeń wprowadzonych przez stronę brytyjską do importu żywności<sup>36</sup>, która stanowiła aż jedną trzecią zakupów Wielkiej Brytanii w PRL<sup>37</sup>. Wraz z forsownym programem inwestycji, głównie w przemyśle chemicznym i maszynowym w Polsce, zwiększał się udział maszyn i urządzeń w imporcie z Wielkiej Brytanii<sup>38</sup>.

Symbolem stosunków handlowych wciąż był polski bekon, którego jedynym odbiorcą była właśnie Wielka Brytania<sup>39</sup>. Polska eksportowała do Zjednoczonego Królestwa także obuwie, tarcicę iglastą, urządzenia do obróbki metali, produkty naftowe, surówkę żelaza, lodówki i odbiorniki radiowe i telewizyjne<sup>40</sup>.

W jednym z opracowań z 1972 r., dotyczącym rozwoju stosunków polityczno-gospodarczych PRL z zagranicą, odnośnie do Wielkiej Brytanii dyplomaci komunistyczni stwierdzili, że należy dążyć do zmiany struktury eksportu<sup>41</sup>. Korzystne dla Polski miało być zwiększenie eksportu produktów przemysłu elektromaszynowego, chemicznego i metali kolorowych<sup>42</sup>. Chodziło również o zmianę struktury wymiany handlowej, która definiowała PRL jako kraj słabo rozwinięty gospodarczo, eksportujący surowce i produkty rolne, a importujący gotowe towary. Wpływało to negatywnie na wielkość obrotów handlowych<sup>43</sup>. Mimo ambitnych planów w połowie lat siedemdziesiątych import gotowych produktów przemysłowych (zwłaszcza przemysłu elektromaszynowego) rósł, a nie malał, jak zakładano<sup>44</sup>. Z kolei wartość i zakres eksportu rozwiniętego przemysłu nie zmieniały się zgodnie z prognozami. Na przykład przewidywana wartość eksportu

<sup>36</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 195.

<sup>37</sup> AMSZ, Dep. IV 46/77, w. 9, Ocena skutków przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dla polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych, s. 2.

<sup>38</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] PDD 1972, dok. 153.

<sup>39</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 19.

<sup>40</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Pilna notatka dotycząca aktualnego stanu i perspektywy rozwoju stosunków polsko-brytyjskich, 3 IX 1972 r., s. 120.

<sup>41</sup> [listopad], MSZ o głównych kierunkach rozwoju stosunków PRL z zagranicą (fragmenty) [w:] PDD 1972, dok. 221.

<sup>42</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 195.

<sup>43</sup> L. Ciamaga, *Polska – Wielka Brytania. Gospodarka, stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1982, s. 264.

<sup>44</sup> Zob. *Roczniki statystyczne handlu zagranicznego 1976* (dalej RSHZ), Warszawa 1976, s. 205.

przemysłu elektromaszynowego na rok 1975 miała wynosić 127 mln zł dewizowych i stanowić 15,3 proc. całego obrotu handlowego<sup>45</sup>, tymczasem faktycznie wyniosła niespełna 96 mln zł dewizowych, co było dziesiątą częścią całego polskiego eksportu do Wielkiej Brytanii<sup>46</sup>. Jednym ze sposobów na zwiększenie polskiego eksportu elektromaszynowego miał być wzrost importu brytyjskich produktów z tej branży. Zakładano, że posłuży to do zwiększenia zainteresowania tamtejszego przemysłu rozwojem stosunków handlowych z Polską<sup>47</sup>. Pod koniec dekady, gotowe produkty polskiego przemysłu stanowiły ok. 8 proc. wartości całego importu PRL do Wielkiej Brytanii<sup>48</sup>, tzn. niewielką część eksportu.

Spośród różnych propozycji mających na celu zmianę struktury polskiego eksportu na omówienie zasługuje fragment planu działania ambasady PRL w Londynie na rok 1978. Polska miała eksportować takie towary, jak motocykle (co może dziwić, bo ich produkcja w drugiej połowie lat siedemdziesiątych znacznie spadła na rzecz promowanego Fiata 126p<sup>49</sup>) czy urządzenia elektroniczne. Ostatni zapis zwrócił uwagę urzędników ministerialnych, którzy go zakreślili i dodali komentarz w postaci znaków interpunkcyjnych „?!”. Zdziwienie MSZ PRL mogło być wywołane niską konkurencyjnością polskiej elektroniki, a być może podejściem ekipy Gierka do tej nowoczesnej gałęzi przemysłu. Rządzący porzucili m.in. pomysł budowy polskiego komputera „Odra” i zmarginalizowali całą tę dziedzinę<sup>50</sup>.

Dyplomaci PRL podkreślali również dużą rolę państwowych przedsiębiorstw zajmujących się obrotem towarów i usług na terenie Wielkiej Brytanii: Anglodal i Daltrade (w 1972 r. obsługiwały 60 proc. polskiego eksportu), GAL (Gdynia – America Shipping Lines), PSA (spółki zajmującej się spedycją morską, lądową i lotniczą, ze szczególnym uwzględnieniem importu), a także Polskiej Misji Morskiej (koordynującej współpracę polskich firm żeglugowych z brytyjskimi)<sup>51</sup>.

Kolejnym ważnym zagadnieniem, może nawet ważniejszym niż struktura obrotów handlowych, jest ich wielkość. W opracowaniach sporządzanych przez MSZ PRL urzędnicy odwoływali się do publikacji Głównego Urzędu Statystycznego<sup>52</sup>, dlatego zasadne wydaje się przytoczenie danych dotyczących eksportu i importu, dostarczonych przez GUS.

W każdym roku z omawianego okresu Polska miała ujemne saldo wymiany towarowej z Wielką Brytanią. Dyplomaci PRL – zarówno w wewnętrznych opracowaniach, jak i w kontaktach z dyplomatami Wielkiej Brytanii – wielokrotnie podkreślali znaczenie niekorzystnej wielkości handlu zagranicznego<sup>53</sup>.

<sup>45</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 21.

<sup>46</sup> RSHZ 1976, Warszawa 1976, s. 205.

<sup>47</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Pilna notatka dotycząca aktualnego stanu i perspektywy rozwoju stosunków polsko-brytyjskich, 3 IX 1972 r., s. 128.

<sup>48</sup> Obliczenia własne na podstawie: RSHZ 1980, Warszawa 1980, s. 262–264.

<sup>49</sup> T. Szczerbicki, *Motocykle w PRL: rzecz o motoryzacji i nie tylko...*, Poznań 2012, s. 416.

<sup>50</sup> W. Morawski, *Dzieje gospodarcze...*, s. 283.

<sup>51</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 22.

<sup>52</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] PDD 1972, dok. 153.

<sup>53</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *ibidem*, dok. 153; 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] PDD 1974, dok. 99; 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] PDD 1975, dok. 201; 14 stycznia, Szyfrogram ambasadora w Londynie o sprawach bieżących w stosunkach polsko-brytyjskich



**Tabela 1.** Handel PRL z Wielką Brytanią w latach 1971–1979

Lp.	Rok	Wielkość eksportu do Wielkiej Brytanii (w mln zł dewizowych)	Wielkość importu z Wielkiej Brytanii (w mln zł dewizowych)	Saldo obrotów (w mln zł dewizowych)	Stosunek wielkości importu do eksportu (w proc.)
1	2	3	4	5	6
1.	1971 <sup>54</sup>	611	780,2	-169,2	128
2.	1972 <sup>55</sup>	685,4	910	-224,6	133
3.	1973 <sup>56</sup>	855,3	1247,1	-391,8	146
4.	1974 <sup>57</sup>	1233,6	1675,2	-441,6	136
5.	1975 <sup>58</sup>	968,1	2226,7	-1258,6	230
6.	1976 <sup>59</sup>	1057,4	2265,6	-1208,2	214
7.	1977 <sup>60</sup>	1143,3	2741,5	-1598,2	240
8.	1978 <sup>61</sup>	1416,2	2920,8	-1504,6	206
9.	1979 <sup>62</sup>	1609,6	2346,8	-737,2	146

Źródło: opracowano na podstawie *Roczników statystycznych handlu zagranicznego (RSHZ)* za lata 1973, 1974, 1976, 1978, 1980.

Mimo dynamicznego wzrostu polsko-brytyjskich obrotów handlowych<sup>63</sup> ujemny bilans handlowy był problemem, który władze PRL starały się rozwiązać. Rekordowe pod względem dysproporcji w obrotach handlowych były lata 1975 i 1977. W pierwszym wypadku wartość polskiego importu stanowiła ok. 230 proc., a saldo było ujemne i wynosiło ponad 1 258 mln zł dewizowych (poz. 5.5). Stan ten mógł wynikać nie tyle z dysproporcji w rozwoju gospodarczym, ile – jak stwierdzają dyplomaci PRL – z kryzy-

[w:] *PDD 1976*, dok. 18; 12 lipca, Pismo dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Londynie w sprawie stosunków polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1976*, dok. 243; 22 listopada, Notatka Departamentu IV o stosunkach polsko-brytyjskich (fragment) [w:] *PDD 1976*, dok. 382.

<sup>54</sup> *RSHZ 1973*, Warszawa 1973, s. 344, 348.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> *RSHZ 1974*, Warszawa 1974, s. 344, 347.

<sup>57</sup> *RSHZ 1976*, Warszawa 1976, s. 308, 312.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> *RSHZ 1978*, Warszawa 1978, s. 253, 256.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> *RSHZ 1980*, Warszawa 1980, s. 257, 262.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> 22 listopada, Notatka Departamentu IV o stosunkach polsko-brytyjskich (fragment) [w:] *PDD 1976*, dok. 382.

su gospodarczego w Wielkiej Brytanii<sup>64</sup>. Recesja ta była związana z kryzysem naftowym w krajach Zachodu<sup>65</sup>. Na przykład zastój w brytyjskim budownictwie mieszkaniowym wpłynął ujemnie na polski eksport drewna budowlanego<sup>66</sup>. Należy również uwzględnić fakt, że wzrost polskiego eksportu załamał się właśnie w 1975 r., by powrócić w 1978<sup>67</sup>. Apogeum dysproporcji w handlu zagranicznym nastąpiło w roku 1977, kiedy to wartość polskiego importu sięgnęła 240 proc. eksportu (poz. 6.7). Prawdopodobnie było to związane z kolejnymi zakupami i porozumieniami gospodarczymi z lat 1975 i 1976. Natomiast najmniejsza dysproporcja w obrotach handlowych wystąpiła na początku omawianego okresu, w 1971 r. (poz. 6.1). Warto również zwrócić uwagę na to, że rosnąca rokrocznie dysproporcja zaczęła się zmniejszać dopiero w latach 1978–1979. W drugiej połowie dekady widoczne jest również znaczne obniżenie dynamiki handlu z Wielką Brytanią, co wpisywało się w ogólną tendencję zagranicznych relacji gospodarczych PRL w tym okresie, a także w problemy gospodarcze Polski<sup>68</sup>. Zmniejszenie dysproporcji pod koniec omawianego okresu wynika z malejących możliwości importowych Polski na skutek rosnącego zadłużenia<sup>69</sup>.

Jak natomiast wyglądają dane brytyjskie? Jaką pozycję zajmowała PRL w handlu Wielkiej Brytanii? Statystyki brytyjskie potwierdzają wzrost wzajemnych obrotów handlowych, które wyniosły w latach 1970–1980 14,8 proc. Skumulowana wartość ujemnego salda handlowego (po stronie polskiej) wyniosła natomiast 365 313 GBP. Mimo ogólnego wzrostu obrotów udział Polski w globalnym handlu Wielkiej Brytanii malał – w 1973 r. wynosił 0,72 proc., a w 1980 – 0,48 proc. Był on więc znikomy. Lucjan Ciamaga stwierdza, że udział importu z Polski do Wielkiej Brytanii w 1937 r. był wyższy i sięgał 1,1 proc. globalnego importu Albionu<sup>70</sup>. Ujemny bilans handlowy Polski z krajami zachodnimi nie był wyjątkowy na tle innych krajów RWPG. W latach 1971–1975 import z krajów kapitalistycznych zwiększył się pięciokrotnie, a w okresie 1966–1970 tylko 1,5 raza. PRL wypadła również błado na tle innych krajów bloku, jeżeli chodzi o eksport gotowych produktów. Polskę wyprzedzały Czechosłowacja i NRD<sup>71</sup>.

Wzajemne stosunki handlowe z Wielką Brytanią dla PRL miały także inne znaczenie. Oprócz tego, że były częścią wspomnianej polityki inwestycyjnej Gierka, intensywne obroty handlowe z Wielką Brytanią były również sposobem na zmniejszenie udziału w handlu zagranicznym Polski RFN, która w latach siedemdziesiątych stała się głównym partnerem gospodarczym PRL spośród krajów Zachodu<sup>72</sup>. Jednym z pomysłów zmiany

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Najnowsza historia świata*, t. 2: 1963–1979, red. A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, Kraków 2009, s. 132.

<sup>66</sup> 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1975*, dok. 201.

<sup>67</sup> L.J. Jasiński, *Stosunki gospodarcze z zagranicą w PRL*, Warszawa 1994, s. 136.

<sup>68</sup> J. Kaliński, *Nierównowaga zewnętrzna gospodarki Polski Ludowej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2011, nr 3, s. 53.

<sup>69</sup> J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec Polski w latach 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni...*, s. 605.

<sup>70</sup> L. Ciamaga, *Polska – Wielka Brytania...*, s. 306, 308.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 262, 266.

<sup>72</sup> [przed 22 stycznia], *Tezy do rozmów ministrów spraw zagranicznych Polski i ZSRR* (fragmenty) [w:] *PDD 1975*, dok. 22.

dysproporcji w handlu z Wielką Brytanią była propozycja zwiększenia polskiego eksportu, ale nie kosztem ograniczenia całościowych obrotów handlowych<sup>73</sup>. Z drugiej strony, wzrost importu doprowadził w końcu 1971 r. do „polityki lekkiego przyhamowania zakupów [...] w trybie ściśle poufnym”<sup>74</sup>. Już jednak w 1972 r. polscy dyplomaci z Londynu postulowali anulowanie „zakazu” importu z Wielkiej Brytanii z powodu ogólnego spadku obrotów handlowych między obu krajami<sup>75</sup>. Pośród przyczyn niskiej wielkości polskiego eksportu do Wielkiej Brytanii znalazło się także niespełnianie wymogów technicznych i jakościowych towarów eksportowych znad Wisły. W jednym z opracowań MSZ i MHZ wprost stwierdzono, że do realizacji programu „ekspansji eksportowej” potrzebna jest produkcja towarów o standardach spełniających żądania Brytyjczyków<sup>76</sup>. Innym przykładem jest przykra wpadka lubelskiego zakładu przetwórstwa mięsnego, w którego eksportowych konserwach pod koniec 1976 r. wykryto bakterie gronkowca, a brytyjskie Ministerstwo Zdrowia zarządziło wycofanie produktów ze sprzedaży<sup>77</sup>.

Jeszcze jednym powodem ograniczania polskiego eksportu była niewydolność gospodarki komunistycznej. Na przykład sprzedaż polskich wyrobów przemysłu mineralnego, takich jak szklanki, kryształy, porcelana, mimo mocnej pozycji na rynku brytyjskim, nie była możliwa, ponieważ podaż towarów z kraju była zbyt mała<sup>78</sup>.

Kwestia zwiększania polskiego eksportu na rynek brytyjski była wielokrotnie poruszana w kontaktach z Brytyjczykami<sup>79</sup>. W czasie rozmowy dyplomatów PRL z premierem Haroldem Wilsonem, przy okazji Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie na początku sierpnia 1975 r., polityk zgodził się, że jest to istotne zagadnienie<sup>80</sup>. Polscy dyplomaci nie informowali natomiast o konkretnych krokach, które zostały podjęte ze strony brytyjskiej w celu zmniejszenia dysproporcji. Dyplomaci PRL sami podkreślali, że udział polskiego eksportu w brytyjskim imporcie w latach siedemdziesiątych oscylował wokół wartości 0,5 proc., z tendencją malejącą, co pokazuje, jak mało znaczącym gospodarczo krajem dla Wielkiej Brytanii była PRL<sup>81</sup>.

Należy zaznaczyć, że z inicjatywą wzajemnej współpracy handlowej występowali sami Brytyjczycy, co nie ograniczało się tylko do sprzedaży towarów. W 1974 r. strona brytyjska wyrażała chęć kooperacji na rynkach zbytu polskiego węgla, a nawet budowy

<sup>73</sup> 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1975*, dok. 201; 12 lipca, Pismo dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Londynie w sprawie stosunków polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1976*, dok. 243.

<sup>74</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *PDD 1972*, dok. 153.

<sup>75</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 126.

<sup>76</sup> *Ibidem*.

<sup>77</sup> P. Długolecki, *Polityka zagraniczna Polski w 1976 roku*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, t. 9, nr 3, s. 181.

<sup>78</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Pilna notatka dotycząca aktualnego stanu i perspektywy rozwoju stosunków polsko-brytyjskich, 3 IX 1972 r., s. 144.

<sup>79</sup> Zob. np.: AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Szyfrogram dotyczący rozmowy premiera Jaroszewicza z ambasadorem [Frankiem] Brenchleyem.

<sup>80</sup> 2 sierpnia, Sprawozdanie polskiej delegacji z III fazy KBWE i przeprowadzonych rozmów dwustronnych [w:] *PDD 1975*, dok. 211.

<sup>81</sup> AMSZ, Dep. IV 3/84, w. 11, Stosunki gospodarczo-handlowe, s. 20.

kopalni węgla w Polsce<sup>82</sup>. W 1975 r. polski minister górnictwa Jan Kulpiński odwiedził nawet Wielką Brytanię<sup>83</sup>. Podpisano wówczas kolejne kontrakty na dostawy polskiego węgla i wzmocniono współpracę w górnictwie. Być może wynikało to z sytuacji w górnictwie brytyjskim, ogarniętym w latach siedemdziesiątych strajkami<sup>84</sup>. Odrzucenie przez władze PRL niektórych ofert brytyjskich nie sprzyjało natomiast współpracy handlowej, co przyznawali dyplomaci komunistyczni. Dotyczyło to m.in. urzędzeń telefonicznych firmy Plessey i urzędzeń rafineryjnych British Petroleum (BP)<sup>85</sup>. Przed wizytą ministra Stefana Olszowskiego w Londynie w 1974 r. stwierdzono, że postęp w dziedzinie kooperacji przemysłowej „jest nieznaczny lub prawie żaden”<sup>86</sup>.

Bardzo ciekawym wątkiem nie tylko relacji handlowych, lecz także całościowej współpracy gospodarczej była kooperacja polskich i brytyjskich firm w krajach trzecich. Ambasada PRL w 1977 r. wspomniała o możliwości takiej współpracy z Brytyjczykami przedsiębiorstwa Polimex. Chodziło o budowę fabryk barwników w Algierii, Iranie i fabryki leków na Sri Lance<sup>87</sup>. W tym wypadku to Polimex wystąpił do strony brytyjskiej z propozycjami współpracy<sup>88</sup>.

Na koniec warto również podkreślić, że nierównowaga w obrotach handlowych Polski z Wielką Brytanią nie była czymś odosobnionym w relacjach gospodarczych PRL z Zachodem. Polityka kredytowa państwa sprawiła, że eksport, który miał być m.in. pobudzony przez zakup licencji, nie nadążał nad dynamiką przywozu towarów z Zachodu<sup>89</sup>. Łącznie import z krajów kapitalistycznych w omawianym okresie niemal się podwoił<sup>90</sup>.

## ZAKUP LICENCJI BRYTYJSKICH PRZEZ WŁADZE PRL

W latach siedemdziesiątych władze PRL masowo kupowały licencje zagraniczne. Dzięki zagranicznym kredytom i licencjom polska gospodarka – według ekipy Gierka – miała szybko się modernizować, a następnie spłacić długi dzięki eksportowi nowoczesnych wyrobów<sup>91</sup>. Import nowoczesnych technologii koncentrował się w przemyśle hutniczym, chemicznym i elektromaszynowym, inne gałęzie natomiast, takie jak przemysł spożywczy, lekki czy transport, pozostawały niedoinwestowane. Na 316 licencji zakupionych w latach 1971–1975 aż 144 (o łącznej wartości 657 mln zł dewizowych) były przeznaczone dla

<sup>82</sup> 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] *PDD 1974*, dok. 99.

<sup>83</sup> 12 lipca, Pismo dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Londynie w sprawie stosunków polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1976*, dok. 243.

<sup>84</sup> *Najnowsza historia świata...*, s. 25.

<sup>85</sup> AMSZ, Dep. IV 20/79, w. 18, Wizyta ministra Stefana Olszowskiego w Wielkiej Brytanii, s. 45.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 87.

<sup>87</sup> AMSZ, Dep. IV 1/83, w. 12, Sprawozdanie Ambasady za 1977 r., s. 31–32.

<sup>88</sup> L. Ciamaga, *Polska – Wielka Brytania...*, s. 328.

<sup>89</sup> J. Kaliński, *Nierównowaga zewnętrzna...*, s. 52.

<sup>90</sup> M. Krajewski, *Historia gospodarcza Polski do 1989 roku*, Włocławek 2000, s. 499.

<sup>91</sup> W. Morawski, *Dzieje gospodarcze...*, s. 282.

przemysłu elektromaszynowego<sup>92</sup>. Dla porównania – w okresie 1946–1970 zakupiono zaledwie 218 licencji<sup>93</sup>. Powodzenie wielu inwestycji i importowanych technologii zdawało się potwierdzać słuszność kierunku przyjętego przez władze komunistyczne. Produkcja Fiata 126p okazała się sukcesem, a samochód znalazł nabywców nawet za granicą. Wiele zakupionych licencji było jednak nieudanych, np. licencja na francuski autobus marki Berliet, mocno awaryjny<sup>94</sup>. Mechanizm samospłaty nie działał tak, jak oczekiwały tego władze. Mimo importu nowoczesnych technologii polski przemysł nie był zdolny do wyprodukowania w odpowiednim tempie dużej liczby jakościowo dobrych produktów<sup>95</sup>. Część licencji kupiono wskutek decyzji politycznych, a nie merytorycznych<sup>96</sup>. Mimo ogromnej liczby zakupionych licencji nie funkcjonowała żadna centralna polityka licencyjna, co powodowało, że pożyczone pieniądze były wydawane lekkomyślnie<sup>97</sup>. Szacuje się, że jedna trzecia zagranicznego zadłużenia PRL była wynikiem nieumiejętnych zakupów licencyjnych<sup>98</sup>.

W tym czasie większość składanych przez polskie władze wizyt zagranicznych służyła celom ekonomicznym<sup>99</sup>. Wiele spotkań najwyższych dygnitarzy partyjnych i państwowych za granicą kończyło się podpisaniem umów kredytowych i licencyjnych<sup>100</sup>. Temu służyć miała też wszelka współpraca gospodarcza. Dotyczyło to również stosunków ekonomicznych z Wielką Brytanią.

Dyplomaci PRL na początku lat siedemdziesiątych mieli bardzo dobre opinie o kupowaniu licencji w kraju nad Tamizą. Spośród wszystkich krajów zachodnich najwięcej licencji wdrażanych na początku lat siedemdziesiątych pochodziło z Wielkiej Brytanii<sup>101</sup>. Były to np. silnik firmy Leyland (w 1966 r. był flagowym produktem zakładów w Andrychowie, używanym w wielu pojazdach<sup>102</sup>) czy różnorodne technologie chemiczne<sup>103</sup>. Dawało to dobre prognozy na przyszłość. Dlatego też władze PRL rozpatrywały różne oferty brytyjskich firm, m.in. propozycję autobusu dla komunikacji miejskiej i międzymiastowej od firmy Leyland<sup>104</sup>. Oferta ta jednak została odrzucona w związku z zakupem licencji na autobus Berliet. Była to prestiżowa porażka Brytyjczyków<sup>105</sup>.

Dobre doświadczenia w zakupie licencji brytyjskich silników prawdopodobnie przyczyniły się do starania o prawa do produkcji ciągników rolniczych opartej na technologii

<sup>92</sup> P. Sasanka, *Czerwiec '76. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2017, s. 50.

<sup>93</sup> L.J. Jasiński, *Stosunki gospodarcze...*, s. 155.

<sup>94</sup> P. Sasanka, *Czerwiec '76...*, s. 51.

<sup>95</sup> Z.M. Fallenbuchl, *Polityka gospodarcza PRL*, London 1980, s. 27.

<sup>96</sup> W. Morawski, *Dzieje gospodarcze...*, s. 284.

<sup>97</sup> P. Sasanka, *Czerwiec '76...*, s. 51.

<sup>98</sup> L.J. Jasiński, *Stosunki gospodarcze...*, s. 155.

<sup>99</sup> P. Olszański, *Historia polskiego zadłużenia międzynarodowego na tle wydarzeń społecznych i politycznych*, Warszawa 2002, s. 24.

<sup>100</sup> P. Sasanka, *Czerwiec '76...*, s. 51.

<sup>101</sup> AAN, KC PZPR V/93, Protokoły posiedzeń Biura Politycznego, s. 755.

<sup>102</sup> *Andoria. Grupa gwarant.*, s. 2 (folder reklamowy) [[https://brazil.trade.gov.pl/pl/f/download/fobject\\_id:182751](https://brazil.trade.gov.pl/pl/f/download/fobject_id:182751)].

<sup>103</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 23.

<sup>104</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] *PDD 1972*, dok. 153.

<sup>105</sup> J. Tebinka, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski Edwarda Gierka, grudzień 1970 – luty 1974* [w:] *Wrocławskie studia z polityki zagranicznej*, t. 3, Wrocław 2010, s. 85.

firmy Massey Ferguson. Pomysł ten pojawił się prawdopodobnie w roku 1972. Sprawa została poruszona podczas rozmowy przedstawicieli ambasady PRL w Londynie z urzędnikami FCO. Polacy wskazywali na potrzebę „dobrej woli” strony brytyjskiej w kwestii ciągników. Przy okazji próbowali wpłynąć na rozmówców, argumentując, że oferta zachodnioniemieckiej firmy Klöckner-Humboldt-Deutz jest korzystniejsza. Brytyjczycy nie pozostawali dłużni. Podkreślali, że stanowisko firm brytyjskich nie jest podporządkowane interesom rządu. Jeden z urzędników, Derek Tonkin, z pewną ironią stwierdził, że FCO zna ofertę firmy niemieckiej i że jest ona równie korzystna, co francuska oferta autobusu Berliet. Tonkin radził polskiemu urzędnikowi, aby władze PRL podchodziły do negocjacji kontraktu bardziej rzeczowo i precyzyjnie, co doprowadzi do „zycliwego rozpatrywania (polskich) postulatów” przez Brytyjczyków. Na marginesie warto zauważyć, że podobną strategię negocjacyjną Polacy stosowali wobec Francuzów przy omawianiu kontraktu na autobusy. Wówczas Stefan Olszowski podkreślał, że firma Leyland ma korzystniejsze warunki kompensacyjne<sup>106</sup>. Jako pewnego rodzaju zachętę Brytyjczyki wskazał również możliwość większego otwarcia brytyjskiego rynku dla polskiego węgla i telewizorów. Zdaniem polskich urzędników, Whitehall bardzo rzeczowo i poważnie podchodził do całego zagadnienia<sup>107</sup>.

Powyższy przykład rozmowy urzędników pokazuje, że zakup licencji nie był tak łatwy, jak mogłoby się to zdawać i jak jest to często opisywane w literaturze przedmiotu<sup>108</sup>. Z jednej strony władze PRL były przekonane o nieomal nieograniczonym wpływie rządzących w zachodnich państwach na prywatne firmy. Z drugiej, otrzymując dotychczas licencje na dosyć preferencyjnych warunkach, oczekiwały, że wszyscy kontrahenci będą postępować w podobny sposób. Zastanawiające jest, jak duży był rzeczywisty wpływ rządu brytyjskiego na negocjacje prowadzone przez sektor prywatny czy samorządowy. Urzędnicy FCO podkreślali, że prywatne firmy funkcjonują niezależnie od rządu, ale jednocześnie wskazywali, że w razie spełnienia odpowiednich warunków polskie postulaty mogą się spotkać z większą przychylnością kontrahentów brytyjskich. Niewątpliwie, brytyjscy rządzący nie mieli władzy nad prywatnymi przedsiębiorstwami, ale z pewnością doradzali i wskazywali na pewne rozwiązania m.in. firmie Massey Ferguson.

Sprawa zakupu licencji na ciągnik była jednym z przedmiotów rozmów w czasie wizyty brytyjskiego podsekretarza stanu Juliana Amery'ego w Warszawie w listopadzie 1972 r.<sup>109</sup> Urzędnik brytyjski zapewniał polskich rozmówców o preferencyjnych warunkach kontraktu i ulgach celnych. Negocjacje trwały przez rok. Chęć sfinalizowania kontraktu wyraził ówczesny minister spraw zagranicznych James Callaghan<sup>110</sup>. Ostatecznie, w 1974 r. podpisano umowę na zakup licencji na produkcję ciągnika rolniczego Massey

<sup>106</sup> 27 marca, Pilna notatka o stosunkach francusko-niemieckich [w:] *PDD 1972*, dok. 66.

<sup>107</sup> 24 kwietnia, Notatka ambasady w Londynie z rozmowy z urzędnikami Foreign Office o stosunkach polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1973*, dok. 76.

<sup>108</sup> Zob. P. Sasanka, *Czerwiec '76...*, s. 51.

<sup>109</sup> 7 listopada, Pilna notatka z wizyty brytyjskiego podsekretarza stanu Juliana Amery'ego [w:] *PDD 1973*, dok. 199.

<sup>110</sup> 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] *PDD 1974*, dok. 99.

Ferguson z silnikiem Perkinsa. Kwota kontraktu opiewała na 200 mln GBP<sup>111</sup>. Umowa obejmowała łącznie zespół pięciu licencji na produkcję różnych podzespołów ciągnika i była jednym z przedsięwzięć inwestycyjnych wymagających dużych nakładów finansowych<sup>112</sup>. Licencja na produkcję ciągnika nie została jednak wdrożona w latach siedemdziesiątych, głównie z powodu braku środków inwestycyjnych na produkcję ciągnika<sup>113</sup>. Z punktu widzenia władz PRL była to więc dotkliwa porażka, biorąc pod uwagę ogromny koszt zakupu prawa do produkcji pojazdu. Niepowodzenie było spowodowane nietrafnością zakupu i brakiem środków na inwestycje. Dużym problemem okazało się stosowanie systemu calowego, a nie metrycznego, co zmusiło Ursusa do sprowadzania gotowych części z Wielkiej Brytanii, zanim udało się dostosować produkcję do polskich norm technicznych<sup>114</sup>. Produkcję ciągnika rozpoczęto dopiero w 1984 r.<sup>115</sup>

Jak przedstawiała się sprawa z pozostałymi licencjami? Najważniejsze nabyte technologie należały do przemysłu chemicznego i hutniczego. Jedną z nich była zakupiona w 1975 r. metoda produkcji PCV, która obejmowała również pomoc brytyjską w wybudowaniu fabryki wykorzystującej tę technologię<sup>116</sup>. Podobnie jak w innych wypadkach, był to cały zestaw licencji, który obejmował produkcję różnych substancji chemicznych, niezbędnych do wytworzenia PCV. Koncesja ta nie została wdrożona w latach siedemdziesiątych. Dopiero w 1982 r. w zakładach we Włocławku udało się zastosować jedną z czterech zakupionych technologii<sup>117</sup>.

Jeszcze w czasach PRL wskazywano na zapisy umowy niekorzystne z punktu widzenia kupującego. Oferta firmy Petrocarbon była wprawdzie najtańsza, ale umowę zawarto na zasadzie *cost plus fee*, co oznaczało, że kupujący pokrywa wszystkie koszty związane z budową kompleksu. Każda kolejna faktura musiała uwzględniać inflację. Firma Petrocarbon mogła zatem pozwolić sobie na obniżenie ceny całego kompleksu, bo kupujący i tak zobowiązał się pokryć wszystkie koszty. Lucjan Ciamaga dosyć krzywdząco stwierdza, iż Brytyjczykom zależało na przeciąganiu budowy. Ważniejsze były problemy techniczne z wdrożeniem licencji po stronie polskiej, a także zapaść gospodarcza Polski w roku 1980<sup>118</sup>. Do powodów porażki we wdrażaniu licencji należy również zaliczyć wprowadzenie sankcji gospodarczych po wprowadzeniu stanu wojennego w PRL.

Udało się natomiast zastosować licencję na produkcję substancji propylenowych. Technologia ta została wykorzystana przez Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Organicznego „Rokita” w Brzegu Dolnym, co było efektem współpracy z firmą Petrocarbon Development Limited<sup>119</sup>.

<sup>111</sup> 24 kwietnia, Notatka ambasady w Londynie z rozmowy z urzędnikami Foreign Office o stosunkach polsko-brytyjskich [w:] *PDD 1973*, dok. 76; A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 253.

<sup>112</sup> AAN, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (MNSzT), 2626, zesp. 407, s. 121.

<sup>113</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>114</sup> L. Ciamaga, *Polska – Wielka Brytania...*, s. 310.

<sup>115</sup> *Stare modele do historii*, „Tygodnik Rolniczy” 2010, nr 6, s. 36.

<sup>116</sup> AMSZ, Dep. IV 1/83, w. 12, Sprawozdanie Ambasady za 1977 r., s. 32.

<sup>117</sup> AAN, MNSzT, 2626, zesp. 407, s. 143.

<sup>118</sup> L. Ciamaga, *Polska – Wielka Brytania...*, s. 310–311.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 136.

Bardzo dobrym przykładem polsko-brytyjskiej współpracy licencyjnej jest budowa Rafinerii Gdańskiej. Wobec permanentnego braku dewiz w PRL władze starały się szukać takiego dostawcy ropy, który godziłby się przyjmować za nią choćby częściową zapłatę w postaci produktów uzyskanych w rafinerii. Takie warunki płatności zgodziła się przyjąć firma BP. Ilość produktów przeznaczonych na zapłatę za ropę miała nie przekraczać 15 proc. ich całkowitej produkcji. Współpraca z BP, która dostarczała technologii, a także pomagała w budowie rafinerii i wdrażaniu produkcji, przebiegała bardzo dobrze. Rafineria zaczęła wstępną produkcję jesienią 1975 r., tj. po czterech latach od podpisania kontraktu z brytyjskim potentatem na rynku paliwowym<sup>120</sup>.

Władze PRL zakupiły również brytyjskie licencje do przemysłu górniczego, obejmujące technologię wydobywania, produkcję urządzeń górniczych i chemiczną obróbkę węgla, a także prawo do produkcji szkła metodą Pilkingtona<sup>121</sup>. Trzeba przyznać, że współpracą w tych dwóch dziedzinach były żywo zainteresowane zarówno władze PRL, jak i Wielkiej Brytanii<sup>122</sup>. Polskie kopalnie i firmy chemiczne (m.in. Ciech) w latach siedemdziesiątych zawarły porozumienie z takimi brytyjskimi firmami, jak British Steel Corporation czy Shell<sup>123</sup>.

Powyższe przykłady pokazują, że większość licencji zakupionych przez władze PRL nad Tamizą była przeznaczona na potrzeby przemysłu ciężkiego. PDD nie zawierają szczegółowych informacji na ten temat, lecz jedynie ogólniki, że od Wielkiej Brytanii należy kupić licencje z tych dziedzin, w których Brytyjczycy są liderami, a technologie te powinny stać na najwyższym poziomie<sup>124</sup>. Wzmianki o imporcie technologii pojawiają się w kontekście najważniejszych kontraktów, np. produkcji ciągnika na licencji Massey Ferguson. Zakupem licencji zajmowało się bowiem przede wszystkim Ministerstwo Handlu Zagranicznego. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmowało działania polityczne w razie potrzeby oddziaływania na rząd brytyjski w celu uzyskania jego wsparcia podczas najważniejszych negocjacji. Więcej informacji o zakupionych w Wielkiej Brytanii licencjach znajduje się w ogólnych opracowaniach przygotowanych przez władze PRL w latach siedemdziesiątych<sup>125</sup>.

Warto przyrzeć się szerszemu kontekstowi zakupów licencji od Wielkiej Brytanii w dekadzie Gierka. Jak już wspomniano, Zjednoczone Królestwo było największym sprzedawcą licencji dla Polski u progu lat siedemdziesiątych. Natomiast pod koniec badanego okresu Wielka Brytania nie znalazła się nawet na podium grona państw, od których władze PRL nabywały licencje. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji zajęła RFN, od której na 428 licencji nabytych ogółem w latach 1971–1980 kupiono ich aż 102<sup>126</sup>. Według Andrzeja

<sup>120</sup> J. Pęski, *Jak powstała Rafineria Gdańska – wspomnienia generalnego projektanta*, „Nafta-gaz” 2001, R. 57, nr 5, s. 296, 300.

<sup>121</sup> 22 listopada, Notatka Departamentu IV o stosunkach polsko-brytyjskich (fragment) [w:] PDD 1976, dok. 382.

<sup>122</sup> 12 lipca, Pismo dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Londynie w sprawie stosunków polsko-brytyjskich [w:] PDD 1976, dok. 243; P. Długołęcki, *Polityka zagraniczna Polski...*, s. 189; AMSZ, Dep. IV 20/79, w. 18, Pilna notatka dotycząca wizyty ministra spraw zagranicznych PRL w Wielkiej Brytanii, s. 21.

<sup>123</sup> AMSZ, Dep. IV 20/79, w. 18, Szyfrogram nr 857/192, 21 I 1974 r.; P. Długołęcki, *Polityka zagraniczna Polski...*, s. 189.

<sup>124</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Tezy w sprawie stosunków polsko-brytyjskich, s. 26.

<sup>125</sup> Zob. szerzej: AAN, MNSzT, 2626, zesp. 407, *passim*.

<sup>126</sup> AAN, MNSzT, 2626, zesp. 407, s. 89.



Skrzypka, Brytyjczycy chłodno odnosili się do polskich starań o zakup licencji i stawiali przeszkody polskiemu eksportowi<sup>127</sup>. Rację ma jednak Jacek Tebinka, stwierdzając, iż to przynależność Wielkiej Brytanii do EWG odgrywała decydującą rolę w handlu dwustronnym<sup>128</sup>. Pozycja Zjednoczonego Królestwa wśród importerów technologicznych PRL wynikała nie ze specjalnych przeszkód stawianych przez Londyn, ale z wygrywania rywalizacji w sprzedaży licencji dla Polski przez inne kraje zachodnie.

## KREDYTY

Drugim symbolem dekady Edwarda Gierka, oprócz zakupu licencji, były kredyty zagraniczne, które w sytuacji wyczerpania się krajowego potencjału rozwoju gospodarczego miały pomóc w budowie „drugiej Polski”<sup>129</sup>. Licencje i kredyty były ze sobą nierozzerwalnie związane, ponieważ import z krajów kapitalistycznych był finansowany z kredytów. Zadłużenie zaś miało być spłacone w eksporcie towarów wyprodukowanych na zagranicznych licencjach. Były to więc również kredyty inwestycyjne. Zaciąganiu pożyczek zdawała się sprzyjać międzynarodowa sytuacja gospodarcza – inflacja i deprecjacja walut zachodnich, które czyniły kredyty bardzo tanimi<sup>130</sup>. Mimo pewnych racjonalnych przesłanek, leżących u podstaw decyzji władz PRL o postanowieniu zaciągnięcia ogromnych kredytów, mechanizm samospłaty był oparty na błędnych założeniach. Polska gospodarka nie była przystosowana do konkurencji na zachodnich rynkach, gdzie miały być sprzedawane towary wyprodukowane nad Wisłą. Ponadto wiele towarów wyprodukowanych na licencjach zachodnich miało gorszą jakość, co często utrudniało ich zbyt. Samospłata nie była jednak oryginalną koncepcją polską, ale funkcjonującą w światowym handlu formą *buy-back contract*, wiążącą sprzedaż technologii z zakupem towarów powstałych w wyniku ich zastosowania<sup>131</sup>.

Na polityce kredytowej i całym mechanizmie „dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju” zaciążyły również czynniki zewnętrzne. Niekorzystną sytuację płatniczą Polski spowodował m.in. pierwszy kryzys naftowy z lat 1973–1974<sup>132</sup>. W przekonaniu o wpływie czynników zewnętrznych na kryzys zadłużenia PRL pod koniec lat siedemdziesiątych mogły utwierdzać ekipę Gierka głosy z najmniej spodziewanych kierunków. W rozmowie między ministrem finansów Henrykiem Kisiem a Geoffreyem Howem, kanclerzem skarbu Wielkiej Brytanii, padły słowa, że Margaret Thatcher uważa, iż trudności gospodarcze PRL wynikają m.in. z załamania gospodarki krajów zachodnich<sup>133</sup>. Do zadłużenia, choć w najmniejszym stopniu, przyczyniło się również udzielanie

<sup>127</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 253.

<sup>128</sup> J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec Polski Gierka...*, s. 599.

<sup>129</sup> P. Sasanka, *Czerwiec '76...*, s. 48.

<sup>130</sup> P. Olszański, *Historia polskiego zadłużenia...*, s. 16, 20.

<sup>131</sup> A. Matusiak, *Transakcje kompensacyjne w handlu światowym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 1989, t. 95, s. 93.

<sup>132</sup> P. Jachowicz, *Polska w kryzysie zadłużeniowym*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2011, t. 7, nr 3, s. 89–90.

<sup>133</sup> 15 kwietnia, Szyfrogram ministra finansów (z Londynu) do premiera o polsko-brytyjskiej współpracy gospodarczej [w:] PDD 1980, styczeń–czerwiec, dok. 309.

przez PRL kredytów krajom Trzeciego Świata. Pożyczki te nie znalazły bowiem pokrycia w dodatnim saldzie obrotów handlowych. Kwota udzielanych kredytów rosła. W 1971 r. PRL pożyczyła 69 mln USD, podczas gdy w 1980 r. już 230 mln USD. Szacuje się, że wartość wyeksportowanych towarów w latach 1971–1975 stanowiła tylko 20 proc. kredytów udzielonych w tych latach<sup>134</sup>.

Już w 1974 r. Ambasada PRL w Londynie informowała MSZ, że Brytyjczycy zwracają uwagę na narastający deficyt płatniczy Wielkiej Brytanii i innych krajów EWG, z wyjątkiem RFN. Dlatego, według ambasadora Artura Starewicza, jeżeli władze PRL myślą o jakimkolwiek kredycie z rynku brytyjskiego na optymalnych warunkach, muszą się spieszyć z podejmowaniem decyzji<sup>135</sup>.

Odwrócenie się sprzyjającej koniunktury, błędne założenia polityki gospodarczej i niewydolność gospodarki PRL bardzo szybko doprowadziły do ogromnego zadłużenia i kryzysu gospodarczego kraju. O ile na początku dekady zadłużenie Polski wynosiło 0,8 mld USD, o tyle w 1979 r. było to już 18,5 mld USD<sup>136</sup>.

W mechanizm zaciągania pożyczek na Zachodzie była również zaprzęgnięta dyplomacja PRL. Andrzej Skrzypek stwierdził słusznie, że od roku 1971 uzyskiwanie kredytów zagranicznych było najważniejszym zadaniem MSZ<sup>137</sup>. Dotyczyło to również relacji z Wielką Brytanią. Polscy dyplomaci na początku lat siedemdziesiątych postrzegali oferty kredytów brytyjskich banków jako bardzo korzystne – długoterminowe, o preferencyjnym oprocentowaniu i z gwarancjami rządowymi. Nie bez znaczenia była również ówczesna słaba pozycja funta szterlinga, który mógł ulec dalszej dewaluacji. Dlatego też podjęto decyzje o zniesieniu specjalnych limitów na handel z Wielką Brytanią<sup>138</sup>. Miało to prawdopodobnie na celu wytworzenie odpowiedniego nastroju we wzajemnych stosunkach gospodarczych, co dałoby możliwość starania się o pożyczki. Również brytyjska strona rządowa wyrażała chęć zawarcia „poważnych transakcji kooperacyjnych, które mogą liczyć na poparcie finansowo-kredytowe rządu brytyjskiego”<sup>139</sup>. Dodatkowo wśród urzędników brytyjskich na początku lat siedemdziesiątych panowało przekonanie, że polskie placówki handlowe otrzymały zakaz dokonywania jakichkolwiek zakupów na rynku brytyjskim. Dyplomacji PRL bardzo zależało na prostowaniu tego typu pogłosek, aby móc w przyszłości uzyskać u Brytyjczyków optymalne warunki kredytowe<sup>140</sup>. Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że obie strony były zainteresowane zawarciem umowy kredytowej. Na dobre prognozy co do uzyskania kredytów w Wielkiej Brytanii pozwalało zapewne to, że jedna z czterech pożyczek udzielona PRL 1 stycznia 1971 r. pochodziła właśnie z brytyjskiego Lloyds Bank London (pozostało do zrealizowania

<sup>134</sup> S. Jędrzychowski, *Zadłużenie Polski w krajach kapitalistycznych*, Warszawa 1982, s. 11.

<sup>135</sup> AMSZ, Dep. IV 20/79, w. 18, Szyfrogram 1357/338, 31 I 1974 r.

<sup>136</sup> P. Olszański, *Historia polskiego zadłużenia...*, s. 50.

<sup>137</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje...*, s. 200.

<sup>138</sup> 18 lipca, Notatka MSZ i MHZ na temat stosunków polsko-brytyjskich (z załącznikami) [w:] PDD 1972, dok. 153.

<sup>139</sup> 7 listopada, Pilna notatka z wizyty brytyjskiego podsekretarza stanu Juliana Amery'ego [w:] PDD 1973, dok. 199.

<sup>140</sup> AMSZ, Dep. IV 45/77, w. 9, Stosunki polsko-brytyjskie, s. 25.

jeszcze 96 mln zł dewizowych)<sup>141</sup>. Stolica Wielkiej Brytanii była również istotna z powodu roli, jaką odgrywała w świecie finansów. Londyn był siedzibą wielu międzynarodowych banków zajmujących się udzielaniem kredytów, tutaj także wyznaczano stopę oprocentowania pożyczek krótkoterminowych (w London Interbank Offered Rate [LIBOR])<sup>142</sup>.

Sprawy kredytowe, łączące PRL z Wielką Brytanią, były również ogólnikowo opisane w Umowie o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej pomiędzy PRL a Wielką Brytanią z 20 marca 1973<sup>143</sup>. W układzie wspomniano, że wszelkie transakcje między obu krajami będą realizowane przy zachowaniu najdogodniejszych warunków finansowych i kredytowych, które ówczesnie obowiązywały strony umowy<sup>144</sup>.

Kwestia pożyczek i dogodnych warunków ich udzielania pojawiała się również przy okazji nabywania licencji, np. w wypadku ciągnika Massey Ferguson, kiedy to urzędnicy brytyjscy zapewniali dyplomatów polskich o utrzymaniu przyjętych już wcześniej warunków kredytowych (mimo ogólnego trendu na światowych rynkach finansowych do zwiększania stopy oprocentowania kredytów)<sup>145</sup>.

Bardzo interesujące jest także stwierdzenie, które padło podczas rozmowy w czasie wizyty ministra spraw zagranicznych Jamesa Callaghana (13–15 lipca 1975 r.), kiedy to polscy urzędnicy wskazywali na konieczność zawarcia między obu krajami takiej umowy kredytowej, w której brytyjskie warunki udzielania pożyczek sprostałyby konkurencji<sup>146</sup>. Peerelowskim oficjelom chodziło o oferty pożyczek z innych krajów zachodnich. W roku 1975 widoczne stały się oznaki poważnego kryzysu polskiej gospodarki, a zagraniczne zadłużenie PRL sięgnęło 8 mld USD<sup>147</sup>. Strategia negocjacyjna władz PRL nie wynikała więc z komfortowej sytuacji, w której rządzący nad Wisłą mogli wybierać oferty, ale raczej z narastających problemów ekonomicznych kraju. Na marginesie warto dodać, że Brytyjczycy zapewnili tylko, że „gotowi są sprostać konkurencji”<sup>148</sup>.

Jednym z najważniejszych kredytów udzielonych PRL w Londynie, m.in. przez banki angielskie, była pożyczka w wysokości 550 mln USD z 30 marca 1979 r. Był to największy jednorazowy kredyt lat siedemdziesiątych, a być może największy w historii, udzielony przez kraje zachodnie państwu zza żelaznej kurtyny. Umowę w imieniu Banku Handlowego podpisał m.in. wicedyrektor Jan Wołoszyn, a ze strony pożyczkodawców 50 finansistów, do których należeli przedstawiciele największych banków świata, m.in. Bank of America. Co ciekawe, suma udzielonego kredytu była wyższa, niż zakładały władze PRL. Warunki pożyczki, uzgodnione w grudniu 1978 r., przewidywały

<sup>141</sup> AAN, KC PZPR V/93, Protokoły posiedzeń Biura Politycznego, s. 223.

<sup>142</sup> S. Jędrzychowski, *Zadłużenie Polski...*, s. 95.

<sup>143</sup> PDD 1973, s. 740 (identyfikacja umowy).

<sup>144</sup> AMSZ, Dep. IV 48/77, w. 9, Charakterystyka umowy o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej z Wielką Brytanią, s. 1.

<sup>145</sup> 13 kwietnia, Pilna notatka z wizyty ministra spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii (fragmenty) [w:] PDD 1974, dok. 99.

<sup>146</sup> 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] PDD 1975, dok. 201.

<sup>147</sup> P. Olszański, *Historia polskiego zadłużenia...*, s. 30.

<sup>148</sup> 26 lipca, Notatka informacyjna z wizyty ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii [w:] PDD 1975, dok. 201.

m.in. siedmioletni okres spłaty kredytu, a także oprocentowanie 1,25 powyżej stawki LIBOR w pierwszych dwóch latach i 1,375 w latach następnych. W ocenie ówczesnego wiceministra finansów Mariana Krzaka, były to niezwykle korzystne warunki, które dobrze prognozowały przyszłe możliwości kredytowe. Pierwsza transza pożyczki w wysokości 300 mln USD została wypłacona już 6 kwietnia 1979 r. Według gubernatora Bank of England, Gordona Richardsona (1915–2010)<sup>149</sup>, udzielenie tak wysokiego kredytu było dowodem zaufania do Polski. Ponadto część banków zgłosiła w chwili podpisywania umowy gotowość do udzielenia podobnej pożyczki w roku następnym<sup>150</sup>.

Tak wysoki kredyt w ostatecznym rozrachunku nie wyszedł PRL na dobre. Jak wspomniano, w roku 1979 zadłużenie Polski sięgnęło ogromnej sumy 18,5 mld USD. Umowa kredytowa z 30 marca była pożyczką czysto finansową na spłatę poprzednich kredytów i pokrycie deficytu handlowego<sup>151</sup>. Kredyt był raczej kolejnym powodem nadchodzącej katastrofy gospodarczej PRL niż skutecznym środkiem na rozwiązanie piętrzących się problemów.

Mimo deklarowanych wcześniej przez bankowców chęci udzielenia kolejnych pożyczek PRL została przez brytyjskie instytucje finansowe przesunięta jeszcze wiosną 1979 r. z grupy kredytobiorców A do B, o czym nie omieszczał wspomnieć wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek w trakcie wizyty w Londynie 23–24 kwietnia. Z notatki informacyjnej wynika, że Brytyjczycy się do tego nie odnieśli<sup>152</sup>. Być może dlatego ten problem został ponownie poruszony 19 listopada, w czasie wizyty ministra stanu w FCO Petera Blakera w Warszawie. Tym razem Brytyjczycy wyjaśnili, że przy przenoszeniu do kredytobiorców poszczególnych grup uwzględniane są wyłącznie kryteria handlowe, a decyzje w tej sprawie podejmuje organ niezależny. Zresztą trzy państwa NATO również nie znalazły się w grupie A, za to do tej grupy spośród krajów socjalistycznych należał tylko ZSRR<sup>153</sup>.

Perspektywy uzyskania dalszych kredytów były już więc słabsze, a Brytyjczycy dostrzegli katastrofalną sytuację polskiego zadłużenia. Dokonując wczesnego podsumowania dekady Gierka, David Joy, radca i kierownik kancelarii Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, stwierdzał, że „socioekonomiczny eksperyment Gierka» lat siedemdziesiątych jest w poważnych tarapatach». Bilans zysków Zachodu z powodu swoistego otwarcia się PRL był jednak większy<sup>154</sup>. Ambasador Kenneth Pridham w liście do centrali wymienił wiele powodów, dla których nie należało odmawiać Polsce dalszych kredytów. Do najważniejszych należała strategia zachęcania krajów bloku do pokazywania niezależności od Moskwy. Odmowa kredytów zwiększała ryzyko napięć społecznych w Polsce, które w latach siedemdziesiątych zmalały dzięki pewnym sukcesom gospodarczym.

<sup>149</sup> F. Capie, *Richardson Gordon*, ODNB [https://doi.org/10.1093/ref:odnb/103185].

<sup>150</sup> 30 marca, Szyfrogram wiceministra finansów (z Londynu) do wicepremiera i ministra finansów o otrzymaniu kredytu handlowego [w:] *PDD 1979*, dok. 80.

<sup>151</sup> S. Jędrychowski, *Zadłużenie Polski...*, s. 92.

<sup>152</sup> 16 maja, Notatka informacyjna z konsultacji wiceministra Czyrka w MSZ Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1979*, dok. 120.

<sup>153</sup> 23 listopada, Notatka informacyjna z polsko-brytyjskich konsultacji na temat sytuacji międzynarodowej oraz stosunków bilateralnych [w:] *PDD 1979*, dok. 313.

<sup>154</sup> Documents on British Policy Overseas (DBPS), ser. III, vol. X, *The Polish Crisis and Relations with Eastern Europe, 1979–1982*, eds. I. Tombs, R. Smith, no. 3, Memorandum by Mr Joy on the 'Polish Winter of Discontent? (Spark? Conflagration? Change of Leadership?)', December 1979.

Wreszcie, zachodnie kredyty umożliwiały, według dyplomaty, stawianie oporu PRL presji sowieckiej na dalszą integrację w ramach RWPG<sup>155</sup>. Argumentacja ta była tylko częściowo słuszna – czy można mówić o zmniejszonych napięciach społecznych po Czerwcu '76? Niemniej ułatwiała władzom PRL starania o udzielenie kolejnych kredytów. W czerwcu 1980 r. toczyły się rozmowy w sprawie kredytu na brytyjskie zboże w wysokości 85 mln USD. Jednocześnie władze PRL dostawały sygnały od krajów OCED, że Polska ma zbyt korzystne warunki kredytowe<sup>156</sup>. Mimo to już po wybuchu społecznego niezadowolenia w Polsce, 22 sierpnia 1980 r., Bank Handlowy otrzymał brytyjsko-amerykański kredyt w wysokości 325 mln USD<sup>157</sup>.

Pod koniec lat siedemdziesiątych, według danych Bogdana Buczkowskiego, dług zaciągnięty przez PRL w Wielkiej Brytanii wynosił 1,7 mld USD i był trzeci co do wielkości wśród zadłużenia w krajach zachodnich, po RFN i USA, a przed Włochami<sup>158</sup>. Dariusz Jarosz i Maria Pasztor (w kontekście stosunków polsko-francuskich) podają, że Wielka Brytania znajdowała się na czwartym miejscu wierzycieli, za Francją, z kwotą 2 mld USD<sup>159</sup>. Słabsza pozycja Wielkiej Brytanii w handlu z Polską powodowała, że również wielkość zadłużenia była mniejsza.

## PODSUMOWANIE

Władze PRL dążyły do intensywnego rozwoju stosunków ekonomicznych z Wielką Brytanią, zwłaszcza wtedy, kiedy pojawiło się zagrożenie dla polskich interesów gospodarczych po brytyjskim akcesie do EWG. Obawy władz polskich okazały się częściowo słuszne. Na eksport polskich towarów rolnych, w tym słynnego bekonu, miała wpływ polityka rolna Wspólnoty. Na początku dekady Wielka Brytania była pierwszym partnerem PRL w Europie Zachodniej. Co więcej, Polska miała wówczas dodatni bilans handlowy. W ciągu dekady współpraca ta zdecydowanie się rozwinęła, zarówno w przemyśle ciężkim (maszynowym, górniczym i chemicznym), jak i lekkim (szklarskim, tworzyw sztucznych). Apogeum w stosunkach polsko-brytyjskich w latach siedemdziesiątych była wizyta w Londynie premiera Piotra Jaroszewicza w grudniu 1976 r., kiedy doszło do podpisania umowy o współpracy gospodarczej.

Podobnie jak od innych krajów, również od Wielkiej Brytanii władze PRL w latach siedemdziesiątych kupowały licencje. Londyn przegrał jednak tę rywalizację z innymi państwami zachodnioeuropejskimi, czego symbolem stał się zakup francuskiej licencji na produkcję autobusów Berliet, a nie brytyjskich firmy Leyland – mimo wcześniej-

<sup>155</sup> DBPS, no. 8, Letter from Mr Pridham (Warsaw) to Mr Mallaby, 16 April 1980.

<sup>156</sup> 11 czerwca, Szyfrogram ambasady w Londynie do wiceministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej w sprawie możliwości uzyskania kredytów w Wielkiej Brytanii [w:] *PDD 1980, styczeń-czerwiec*, dok. 473.

<sup>157</sup> 22 sierpnia, Szyfrogram ambasadora w Londynie o przyznaniu kredytu Bankowi Handlowemu [w:] *PDD 1980, lipiec-grudzień*, dok. 110.

<sup>158</sup> B.M. Buczkowski, *Warunki korzystania z zewnętrznych źródeł finansowania rozwoju gospodarczego Polski w latach 1970–1990*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 1988, nr 87, s. 12.

<sup>159</sup> D. Jarosz, M. Pasztor, *Stosunki polsko-francuskie 1944–1980*, Warszawa 2008, s. 285, tab. 21.

szych udanych sprawdzonych zakupów w tej firmie. Władze PRL marnotrawiły jednak zakupione licencje, czego przykładem może być licencja na produkcję ciągników rolniczych Massey Ferguson, zakupiona w 1974 r., którą udało się wdrożyć dopiero dziesięć lat później.

Równie źle skończyło się zaciąganie kredytów w Wielkiej Brytanii. Paradoksalnie, więcej pożyczek brytyjskie banki udzieliły władzom PRL po 1975 r., kiedy sytuacja gospodarcza Polski stawała się coraz gorsza, a opinia międzynarodowa w coraz większym stopniu była tego świadoma. Brytyjczycy dostrzegli to zbyt późno, bo w 1979 r., ale dali temu wyraz w przesunięciu Polski z grupy kredytobiorców A do B. Tymczasem, kiedy sytuacja gospodarcza PRL była jeszcze relatywnie dobra, polscy negocjatorzy mieli odwagę wypominać Brytyjczykom, że nie dają tak korzystnych ofert kredytowych jak inne kraje.

Mimo intensywnej współpracy stosunki ekonomiczne między Polską a Wielką Brytanią nie funkcjonowały na spodziewanym poziomie. Nie miały również takiego tempa, jak w wypadku innych krajów zachodnich, w tym RFN czy Francji. Wielka Brytania spadła z pierwszego miejsca poza podium. Na początku lat siedemdziesiątych PRL miała dodatni bilans handlowy ze Zjednoczonym Królestwem, a pod koniec tej dekady – ujemny. Władze komunistyczne nie odniosły zatem sukcesu.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

##### Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Dep. IV 46/77, w. 9; Dep. IV 1/83, w. 12; Dep. IV 28/77, w. 9; Dep. IV 45/77, w. 9; Dep. IV 20/79, w. 9

##### Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, 2626, zesp. 407; KC PZPR V/93, Protokoły posiedzeń Biura Politycznego

#### Źródła opublikowane

Documents on British Policy Overseas, ser. III, vol. X, The Polish Crisis and Relations with Eastern Europe, 1979–1982, ed. I. Tombs, R. Smith

#### „Polskie Dokumenty Dyplomatyczne”

*PDD 1972*, red. W. Borodziej, Warszawa 2005.

*PDD 1973*, red. P. Majewski, Warszawa 2006.

*PDD 1974*, red. A. Kochański, M. Morzycki-Markowski, Warszawa 2007.

*PDD 1975*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2010.

*PDD 1976*, red. P. Długolecki, Warszawa 2008.

- PDD 1977, red. P. Majewski, Warszawa 2009.  
PDD 1979, red. P. Długołęcki, J. Kochanowski, Warszawa 2014.  
PDD 1980, *styczeń–czerwiec*, red. P. Długołęcki, Warszawa 2018.  
PDD 1980, *lipiec–grudzień*, red. P. Długołęcki, Warszawa 2020.

*Rocznik statystyczny handlu zagranicznego*

- RSHZ 1973, Warszawa 1973.  
RSHZ 1974, Warszawa 1974.  
RSHZ 1976, Warszawa 1976.  
RSHZ 1978, Warszawa 1978.  
RSHZ 1980, Warszawa 1980.

„Wizyta ma w pewnym sensie wymiar historyczny” – podróż premiera Piotra Jaroszewicza do Wielkiej Brytanii w grudniu 1976 r., oprac. P. Długołęcki, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2008, nr 6.

## OPRACOWANIA

- Buczkowski B.M., *Warunki korzystania z zewnętrznych źródeł finansowania rozwoju gospodarczego Polski w latach 1970–1990*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 1988, nr 87.
- Capie F., *Richardson Gordon*, Oxford Dictionary of National Biography [https://doi.org/10.1093/ref:odnb/103185].
- Ciamaga L., *Polska – Wielka Brytania. Gospodarka, stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1982.
- Długołęcki P., *Polityka zagraniczna Polski w 1976 roku*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, t. 9, nr 3.
- Fallenbuehl Z.M., *Polityka gospodarcza PRL*, London 1980.
- Frankel J., *British Foreign Policy 1945–1973*, London 1975.
- Jachowicz P., *Polska w kryzysie zadłużeniowym*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2011, t. 7, nr 3.
- Jaros D., Pasztor M., *Stosunki polsko-francuskie 1944–1980*, Warszawa 2008.
- Jasiński L.J., *Stosunki gospodarcze z zagranicą w PRL*, Warszawa 1994.
- Jędrzychowski S., *Zadłużenie Polski w krajach kapitalistycznych*, Warszawa 1982.
- Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997.
- Kaliński J., *Nierównowaga zewnętrzna gospodarki Polski Ludowej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2011, t. 7, nr 3.
- Krajewski M., *Historia gospodarcza Polski do 1989 roku*, Włocławek 2000.
- Matusiak A., *Transakcje kompensacyjne w handlu światowym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 1989, t. 95.
- Morawski W., *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010.
- Najnowsza historia świata*, t. 2: 1963–1979, red. A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, Kraków 2009.
- Olszański P., *Historia polskiego zadłużenia międzynarodowego na tle wydarzeń społecznych i politycznych*, Warszawa 2002.
- Pęski J., *Jak powstała Rafineria Gdańska – wspomnienia generalnego projektanta*, „Nafta-gaz” 2001, R. 57, nr 5.
- Sasanka P., *Czerwiec ’76. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2017.

- Skrzypczyńska J., *Polska w GATT/WTO*, „Przegląd Politologiczny” 2012, t. 17, nr 1.
- Skrzypek A., *Dyplomatyczne dzieje PRL*, Pułtusk–Warszawa 2010.
- Sikora M., *Black Box. Wywiad jako instrument transferu technologii i wsparcia decyzji ekonomicznych w PRL 1955–1990*, Katowice–Warszawa 2021.
- Stare modele do historii*, „Tygodnik Rolniczy” 2010, nr 6.
- Szczerbicki T., *Motocykle w PRL: rzecz o motoryzacji i nie tylko...*, Poznań 2012.
- Tebinka J., *Nadzieje i rozczarowania. Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski 1956–1970*, Warszawa 2005.
- Tebinka J., *Polityka brytyjska wobec Polski Gierka 1976–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017.
- Tebinka J., *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski Edwarda Gierka, grudzień 1970 – luty 1974*, [w:] *Wrocławskie studia z polityki zagranicznej*, t. 3, Wrocław 2010.

#### MATERIAŁY INTERNETOWE

- Andoria. Grupa gwarant*, s. 2 (folder reklamowy) [[https://brazil.trade.gov.pl/pl/f/download/fobject\\_id:182751](https://brazil.trade.gov.pl/pl/f/download/fobject_id:182751)].

## Polsko-brytyjskie stosunki gospodarcze w latach 1971–1980 w świetle „Polskich Dokumentów Dyplomatycznych”

W artykule przedstawiono aspekt ekonomiczny stosunków polsko-brytyjskich w latach siedemdziesiątych XX w. Główne źródło stanowi seria „Polskie Dokumenty Dyplomatyczne”. Wielka Brytania u progu lat siedemdziesiątych była najważniejszym zachodnim partnerem gospodarczym PRL. Na relacje między oboma krajami w tym czasie wpłynął m.in. brytyjski akces do EWG. Z biegiem czasu Albion stracił pozycję lidera na rzecz RFN. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o przyczyny tej zmiany. Tekst składa się z czterech części. Na początku omówiono podstawy współpracy gospodarczej, na którą oddziaływały zarówno czynniki dwustronne, jak i wielostronne. Następnie przedstawiono stan obrotów handlowych między Warszawą a Londynem, ich wielkość i strukturę. Władze PRL usiły w omawianym okresie zmienić ujemny bilans handlowy oraz strukturę wymiany, która świadczyła o zacofaniu polskiej gospodarki. W kolejnych częściach omówiono rolę dwóch zjawisk właściwych dla dekady Gierka w relacjach gospodarczych między Polską a Wielką Brytanią, tj. zakupu licencji i kredytów, które doprowadziły do kryzysu zadłużeniowego PRL.

#### SŁOWA KLUCZOWE

„Polskie Dokumenty Dyplomatyczne”, stosunki polsko-brytyjskie, kryzys zadłużeniowy, licencje zagraniczne, dyplomacja PRL



## Polish-British Economic Relations in the 1970s in the Light of “Polish Diplomatic Documents”

The article presents the economic aspects of Polish-British relations in the 1970s. Archival sources used were based on “Polish Diplomatic Documents”, a publication of sources. The United Kingdom at the beginning of the 1970s was Poland’s most important Western economic partner. Relations between the two countries at that time were influenced, among other factors, by British accession to the EEC. Over time, however, Albion lost its leadership position, as Poland’s chief Western economic partner, to West Germany. The article provides an answer to the question about the reasons for this change. The article consists of four parts. First, the basics of economic cooperation are discussed. The bilateral and multilateral factors influencing cooperation are then presented. The next part is devoted to trade between Poland and the UK, particularly its volume and structure. PRL authorities were attempting during the discussed period to rectify Poland’s negative trade balance, as well as the structure of this trade, which was a manifestation of the underdevelopment of the Polish economy. In subsequent parts, the article discusses the role of two symbols of Gierek’s rule in the 1970s (and which came about as a result of the economic relations between Poland and the UK), namely the purchase of licenses and the taking out of loans, the latter of which led to Poland’s debt crisis.

### KEYWORDS

“Polish Diplomatic Documents”, Polish-British relations, debt crisis, foreign licenses, PRL diplomacy

**TOMASZ KORBAN** – doktorant historii na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Jego zainteresowania badawcze obejmują zimną wojnę i dyplomację PRL. Przygotowuje dysertację poświęconą restytucji złota monetarnego przez Polskę po II wojnie światowej. Absolwent UJ. Za swoje znaczące osiągnięcia w działalności naukowej otrzymał (2019) stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Stypendysta Fundacji z Brzezia Lanckorońskich (2021). Wizytujący doktorant historii powszechnej (*Visiting Research Student*) w Londyńskiej Szkole Ekonomii i Nauk Politycznych (2022).

**TOMASZ KORBAN** – doctoral candidate in history at the Pedagogical University of Krakow. His research interests include the Cold War and the history of the Polish People’s Republic, particularly its diplomacy. Currently, he is the process of preparing his doctoral dissertation on the restitution of monetary gold to Poland after the Second World War. A Jagiellonian University graduate, he was awarded a scholarship given by the Minister of Science and Higher Education (2019) and is a Lanckoroński Foundation Scholarship Holder (2021). He has also been a *Visiting Research Student* in International History at the London School of Economics and Political Science (2022).